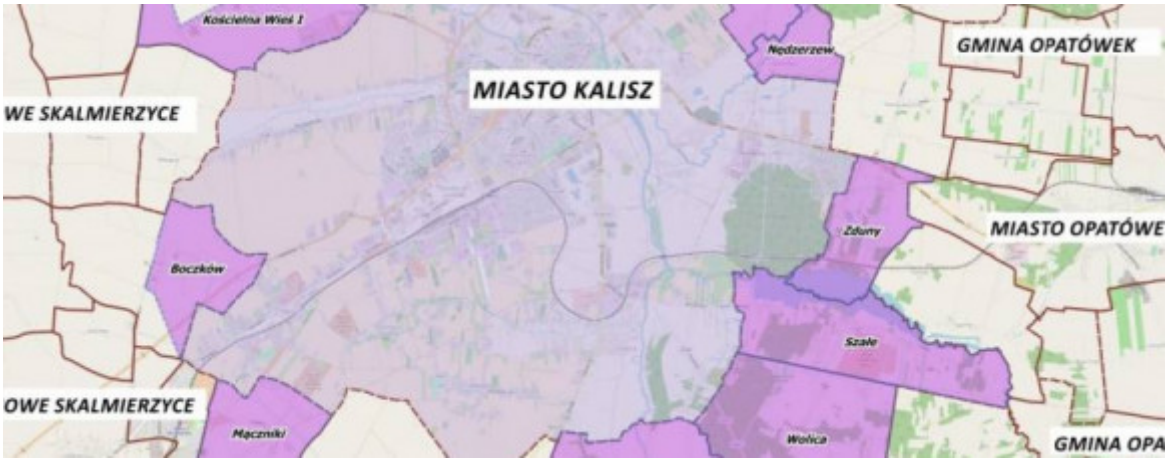

18 January 2018

Kalisz chce wchłonąć kilkanaście miejscowości. Wójtowie: to jest zamach!

Tereny aż z sześciu gmin z trzech powiatów chce włączyć w swoje granice Kalisz. Sprawa wyniknęła nagle, a procedury są prowadzone błyskawicznie. Prezydent Grzegorz Sapiński zamierza przejąć miejscowości z Nowych Skalmierzyc, Opatówka, Blizanowa, Gołuchowa, Żelazkowa i Godziesz Wielkich. Tymi planami oburzeni są wójtowie i burmistrzowie, którzy mówią o zamachu, a nawet rozbiorze. O zamiarach Grzegorza Sapińskiego dowiadują się z mediów….

Projekt uchwały w sprawie zmiany granic Miasta Kalisza oraz przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami pojawił się wczoraj wieczorem na portalu kaliskiej e-sesji. Kilka dni wcześniej prezydent wydał zarządzenie w sprawie powołania Zespołu ds. opracowania koncepcji zmiany granic Miasta. Dziś wiemy już, że „wyraża się wolę zmiany granic administracyjnych Miasta Kalisza poprzez włączenie części terytorium sąsiednich gmin do Miasta Kalisza”. Obszar Kalisza zwiększyłby się do około 110 km2, a liczba mieszkańców wyniosłaby około 110 000.

Postanawia się przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami Miasta Kalisza w sprawie zmiany granic przez włączenie do Miasta Kalisza:

z Gminy Nowe Skalmierzyce:

a) części obszaru sołectwa Boczków,

b) obszaru sołectwa Mączniki;

z Gminy Gołuchów – obszaru sołectwa Kościelna Wieś I;

z Gminy Blizanów:

a) obszaru sołectwa Pawłówek,

b) obszaru sołectwa Warszówka;

z Gminy Żelazków:

a) obszaru sołectwa Kokanin, Niedźwiady,

b) części obszaru sołectwa Kolonia Skarszewek,

c) obszaru sołectwa Wojciechówka,

d) obszaru sołectwa Pólko,

e) obszaru sołectwa Szosa Turecka;

z Gminy Opatówek:

a) obszaru sołectwa Nędzerzew,

b) obszaru sołectwa Szałe,

c) obszaru sołectwa Zduny;

z Gminy Godziesze Wielkie:

a) obszaru sołectwa Borek,

b) obszaru sołectwa Wolica,

c) obszaru sołectwa Żydów;

W uzasadnieniu czytamy, że proponowane zmiany granic miasta Kalisz są jednym z elementów nadrzędnego celu, jakim jest szeroko rozumiana realizacja misji rozwoju miasta „Kalisz – otwarte miasto o wysokiej jakości życia jego mieszkańców i dynamicznie rozwijającej się, nowoczesnej gospodarce”. Jest to również ogromna szansa na powstanie silnego ośrodka miejskiego w tej części kraju.

„Zmiana granic administracyjnych miasta Kalisza będzie miała bezpośredni wpływ na rozwój jego potencjału gospodarczego między innymi poprzez zwiększenie ilości terenów inwestycyjnych przeznaczonych pod zabudowę przemysłowo-usługową oraz mieszkaniową. Inwestujące w Kaliszu firmy, które chcą rozwijać swoje projekty biznesowe w granicach administracyjnych miasta, zyskają ku temu nowe tereny. Miasto będzie mogło również efektywnie rozbudowywać ofertę mieszkaniową dla obecnych i potencjalnie nowych mieszkańców, którzy znajdą pracę w kaliskich firmach”.

Prezydent Grzegorz Sapiński chce rozszerzyć granice Kalisza na podstawie możliwości, jakie daje rozporządzenie Rady Ministrów z 9 sierpnia 2001 roku. Decyzję podejmuje MSWiA. Jak będzie wyglądała ta procedura? Ile ona trwa? Na ile bierze się pod uwagę konsultacje z mieszkańcami? W tej sprawie czekamy na odpowiedź Urzędu Miejskiego.

Zmiany granic gmin dokonuje, zgodnie z art. 4 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym Rada Ministrów w drodze rozporządzenia. Wydanie rozporządzenia wymaga wniosku rady gminy, poprzedzonego przeprowadzeniem konsultacji z mieszkańcami.

Wszyscy włodarze sześciu gmin, które miałyby utracić swoje tereny w związku z rozszerzaniem granic Kalisza, są oburzeni i przeciwni zamiarom Grzegorza Sapińskiego. Dziś, tj. w czwartek o 13:00 odbędzie się spotkanie wójtów i burmistrzów, na którym wypracują wspólne, oficjalne stanowisko i ustalą działania, jakie podejmą, by bronić swoich terenów.

Sebastian Wardęcki burmistrz Opatówka

„Jesteśmy bardzo zdziwieni i zaniepokojeni decyzją pana prezydenta. I na pewno z naszej strony nie będzie na to przyzwolenia. Uważam, że jest to niepotrzebne. Działamy przecież w ramach Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej, tworu, który daje wiele możliwości, jeżeli chodzi o rozwój całego regionu. Teraz sens tego stowarzyszenia traci na wartości.

Pan prezydent nie konsultował tego z nami w żaden sposób. O tym pomyśle dowiedzieliśmy się z mediów. Nikt nie próbował zorganizować jakiegoś spotkania, żeby przedstawić te plany, uargumentować je. Zwyczajna przyzwoitość wymaga, by przynajmniej poinformować, zadzwonić, zorganizować spotkanie. Nie ukrywam, że my jako samorządowcy będziemy podejmować pewne kroki. Musimy sprawdzić, jakie mamy możliwości prawne. Ten krok podważa sens działania Aglomeracji i wzajemne zaufanie samorządów do siebie. Robi się to za naszymi plecami. Psuje się w ten sposób relacje, które budowaliśmy latami, a można je popsuć bardzo szybko.

Proponowane przez prezydenta zmiany dotyczą aż trzech powiatów: ostrowskiego, pleszewskiego i kaliskiego – to moim zdaniem ewenement w skali kraju. W przypadku miast takich jak Konin czy Jarocin, na które powołuje się prezydent, przyłączono o wiele mniejsze tereny.

To będzie bardzo trudna, gorąca sprawa. Chcielibyśmy, by dostrzegano nasze argumenty. Mamy wiele argumentów pokazujących, że można w inny sposób przyczyniać się do rozwoju Kalisza, razem współpracując, rozwijać się, niekoniecznie zmieniając od razu granice. Nie trzeba wyważać otwartych drzwi”.

Zdzisław Mielczarek sekretarz Gminy i miasta Nowe Skalmierzyce

„To jest zamach na nasze gminy. To jest smutne, bo przecież jesteśmy w Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej, mówiliśmy o partnerstwie, o przyjaźni, o współpracy, aż tu nagle miasto Kalisz, które mieni się rdzeniem Aglomeracji, robi nieciekawą rzecz, próbując wyrywać z poszczególnych gmin sołectwa. To jest zaprzeczenie całej idei Aglomeracji. Będziemy bronić swoich mieszkańców. Kiedy czytamy w uzasadnieniu projektu , że mieszkańcy tych terenów, które miałyby być włączone, bardziej utożsamiają się z Kaliszem niż ze swoimi gminami, to nas obraża. Nas i mieszkańców. Bo zadam proste pytanie: na podstawie czego władze miasta Kalisza dokonują takiej oceny? Czy przeprowadzili jakieś sondaże, badania? Jest to zaburzenie funkcjonowania sześciu gmin.

Marek Zdunek, wójt Gołuchowa

O pomyśle władz Kalisza wiem od wczorajszego wieczora, widziałem projekt uchwały i jestem umówiony z prezydentem Grzegorzem Sapińskim w tej sprawie, mamy się spotkać w ciągu tygodnia. Natomiast każde pomniejszenie gminy wpływa negatywnie na jej potencjał, więc z punktu widzenia gminy jest to niekorzystne. Oczywiście jestem przeciwny tym planom, chyba każdy wójt czy burmistrz byłby przeciwny pomniejszeniu terenu, tak sądzę.

Jeżeli to przyłączenie miałoby się odbyć bez naszej zgody, jest to trochę dziwne, bo wcześniej, gdy Kościelna Wieś chciała przejść do Kalisza, było referendum, konsultacje i mieszkańcy mogli się wypowiedzieć. Teraz myślę, że też tak będzie, ale dopiero od niedawna się tym zajmujemy, nie wyrobiliśmy sobie jednoznacznych poglądów, jeśli chodzi o procedury.

Józef Podłużny wójt gminy Godziesze Wielkie

Dowiedziałem się o tym z wiadomości prasowej i trochę od kolegów, którzy wyrazili zbulwersowanie tym faktem oraz i z ich zaproszenia do wspólnego przeciwdziałania. Chcemy rozpocząć akcję przeciwdziałania, ale proponuję żebyśmy zaapelowali zamiast natychmiast na słowa odpowiadać ciężkimi argumentami, najpierw chcemy zaapelować do prezydenta Kalisza o powstrzymanie pochopnych działań.

Na terenie gminy mamy inwestycje specjalnego traktowania, które wymagają zachowania trwałości projektu. W Wolicy jest to budowa kanalizacji i gdy podpisujemy umowę z Urzędem Marszałkowskim na środki finansowe, to podpisujemy zobowiązanie na 5 letni okres trwałości inwestycji. Zabranie nam w tej chwili tej miejscowości mogłoby doprowadzić do poważnych perturbacji.

Z tego co wiem, to jeśli do kogoś mówimy „daj" to kulturalny człowiek to „daj" uzupełnia o uzasadnienie. A tu jest tylko wyraz „daj". Nie wiem czemu to „daj" ma służyć? Moim zdaniem tylko i wyłącznie ratowaniu 100 tysięczności Kalisza

Syliwiusz Jakubowski wójt gminy Żelazków

Moja opinia jest negatywna. Jak pan prezydent sobie nie radzi to niech zrezygnuje z funkcji prezydenta. Nigdy nie zgodzę się na przejęcie terenów z mojej gminy. Dlaczego miałbym się zgodzić na pomniejszenie mojej gminy, która jest liderem samorządów w Polsce, jest gminą roku 2015, 2017. Ma największą inwestycje w Polsce – budowę więzienia. To ja mam teraz ograniczać swoje terytorium, dlatego że pan Sapiński nic nie zrobił, gdy ponad 4 tysiące mieszkańców wyjechało za granice i Kalisz utracił status miasta stutysięcznego?

Sławomir Musioł wójt gminy Blizanów

Jestem zdecydowanie przeciwny . Myślę, że wyrażam tym samym wolę mieszkańców tych miejscowości. Z tych informacji, które posiadam, jestem przekonany, że mieszkańcy całej gminy, nie tylko terenów Pawłówka i Warszówki,

są przeciwni takiemu rozwiązaniu. Gmina działa w swoich granicach od 1974 roku. My robimy wszystko, by zintegrować wszystkich mieszkańców i myślę, że to nam się skutecznie udaje. To są wsie typowo rolnicze, których większość mieszkańców utrzymuje się z rolnictwa. To, że są tam małe osiedla nie oznacza, że one mają charakter miejski, one mają cały czas charakter wiejski.

O projekcie uchwały rozszerzającym granice Kalisza naszym kosztem dowiedzieliśmy się z mediów. Nikt z władz Kalisza ani nieoficjalnie ani oficjalnie nas o takich zamiarach nie poinformował. Będziemy działać z innymi wójtami, burmistrzami, by przeciwdziałać tym planom.

AG, MIK, MS, fot. mapka: UM w Kaliszu, archiwum

Za: www.faktykaliskie.pl [1]

Załącznik:
Projekt uchwały Rady Miejskiej Kalisza [2]
All news [3]

Source URL: https://noweskalmierzyce.pl/en/node/2176

Links:
[1] http://faktykaliskie.pl/wiadomosci/samorzad/kalisz-chce-wchlonac-kilkanascie-miejscowosci-wojtowie-to-jest-zamach,864.html
[2] https://noweskalmierzyce.pl/sites/default/files/attachment/projekt-uchwaly-ws-zmiany-granic-miasta-kalisza-oraz-przeprowadzenia-konsultacji-z-mieszkancami_172407.pdf
[3] https://noweskalmierzyce.pl/aktualnosci